

Sygn. akt III KK 451/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **M. C.**

skazanego z art. 279 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 17 grudnia 2015 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 16 czerwca 2015 r., sygn. akt II Ka 212/15,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Hrubieszowie

z dnia 12 grudnia 2014 r., sygn. akt II K 400/14

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, zwalniając
skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego wydanym w tej sprawie M. C. został uznany winnym, popełnionego w okresie od 19 do 22 kwietnia 2014 r., w miejscowości Ś., przestępstwa kradzieży z włamaniem do budynku mieszkalnego i zabrania stamtąd w celu przywłaszczenia dwóch butelek nalewki wiśniowej własnej produkcji oraz wyrobów wędliniarskich o łącznej wartości 70 zł na szkodę określonych pokrzywdzonych, tj. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k., za które skazano go na karę 1 roku pozbawienia wolności. W apelacji wywiedzionej wówczas od tego wyroku podniesiono obrazę art. 366 § 1 k.p.k. przez niewyjaśnienie okoliczności związanych z przełamaniem przez oskarżonego zabezpieczenia chroniącego dostęp do posesji oraz art. 424 § 1 k.p.k. przez brak w uzasadnieniu orzeczenia wskazania, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione, a które miały stanowić podstawę

do przypisania oskarżonemu zarzucanego mu czynu, a także błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia o karze, który jednak już przed przystąpieniem do rozpoznania tego środka odwoławczego stał się nieaktualny, gdyż wiązał się jedynie z dokonaniem przez Sąd sprostowaniem oczywistej omyłki pisarskiej. Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W kasacji wywiedzionej obecnie od wyroku Sądu odwoławczego podniesiono zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. przez nieodniesienie się w drugiej instancji do zarzutu obrazy art. 366 § 1 k.p.k. oraz obrazy art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez zaakceptowanie braków uzasadnienia Sądu *meriti* co do faktów, które uznano za udowodnione i które stanowiły podstawę przypisania oskarżonemu zarzucanego mu czynu. Wywodząc w ten sposób, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W odpowiedzi na tę kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Zamościu wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest rzeczywiście bezzasadna w stopniu oczywistym, stąd jej rozpoznanie na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie skarżącemu należy przypomnieć, że przedmiotem kasacji jest jedynie wyrok Sądu odwoławczego, a nie Sądu *meriti* oraz że podstawą tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia – jeżeli nie podnosi się naruszenia, któregoś z przepisów zawartych w art. 439 § 1 k.p.k. – mogą być tylko takie zarzuty, które wskazują na rażącą obrazę prawa i to jedynie taką, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, czyli gdy bez owej obrazy orzeczenie Sądu odwoławczego mogłoby być w istotny sposób odmienne bądź że przez dane naruszenia doszło do nierzetelnego postępowania drugoinstancyjnego.

Tymczasem w wywiedzionej w tej sprawie kasacji, drugi z podniesionych w niej zarzutów powołuje się na obrazę przepisu niedotyczącego w ogóle procedowania w drugiej instancji, jako że wskazany tu art. 424 k.p.k. odnosi się do wymogów uzasadnienia Sądu *meriti*, a tym samym Sąd odwoławczy, jeżeli uznaje to uzasadnienie za właściwie, nie może naruszyć owego przepisu, jeżeli tylko wyjaśnia powody swojego stanowiska, stosownie do wymogów stawianych przez

art. 457 § 3 k.p.k., który określa zasady sporządzania uzasadnienia sądu drugiej instancji. Zarzutu obraży tego właśnie przepisu w omawianej skardze nie podniesiono, a z treści uzasadnienia Sądu Okręgowego wynika, dlaczego uznaje on, że Sąd Rejonowy orzekający w tej sprawie spełnił wymagania stawiane w art. 424 k.p.k. Należy przy tym wskazać, że Sąd *meriti* w swoim uzasadnieniu podawał, które dowody uznawał za wiarygodne i którym wiarygodności tej odmówił, przywołując zarówno osobowe źródła dowodowe, jak i zaliczone w poczet materiałów dowodowych dowody z dokumentów i dopiero następnie, co naturalne jedynie na dowodach uznanych uprzednio za wiarygodne, opierał ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie.

Jeżeli chodzi natomiast o zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., czyli nierozważenie podniesionej w apelacji obraży art. 366 § 1 k.p.k., to nie można w żadnej mierze stwierdzić, że Sąd odwoławczy nie odniósł się do owego zarzutu, jako że analizował on kwestię samego przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 279 § 1 k.k., a więc kradzieży z włamaniem. To zaś, że w tym momencie nie przywołał, iż przedmiot tych rozważań odnosi się właśnie do zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd *meriti* art. 366 § 1 k.p.k., nie ma tu znaczenia, jako że istotne jest jedynie, czy owa kwestia była przedmiotem analizy Sądu Okręgowego. Należałoby zatem formalnie w wywodzonej kasacji postawić tu ewentualnie zarzut naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., a więc, czy uzasadnienie Sądu drugiej instancji odpowiada w tym zakresie wymogom mu stawianym. Obrońca zarzutu takiego nie podnosi, ale należy stwierdzić, że uzasadnienie to poddaje się kontroli kasacyjnej i wskazuje ono powody, z jakich Sąd drugiej instancji uznał, że doszło do popełnienia przez oskarżonego przestępstwa kradzieży z włamaniem, czyli z przełamaniem zabezpieczenia wejścia do posesji, a następnie zaboru z niej określonego mienia.

Autor skargi nie zauważa zaś, że za wiarygodne w tej sprawie uznano jedynie te wyjaśnienia oskarżonego, które złożył on w postępowaniu przygotowawczym, kiedy to przesłuchiwany wkrótce po ujawnieniu zaistnienia przestępstwa stwierdził: „przyznaję się do popełnienia zarzucanego mi czynu” (k. 25). Oświadczył przy tym jedynie, że z uwagi na spożywanie alkoholu był nieświadomy tego, co czyni i ocknął się, gdy znajdował się już w mieszkaniu

sąsiada. W żaden sposób zatem nie negował on faktu pokonania przeszkody utrudniającej wejście do przedmiotowego domu, a jedynie tego nie pamiętał. Dowody z oględzin wykazały natomiast, że doszło do odłamania kłódki, z wygięciem sztaby od niej oraz do wgniecenia futryny (k. 13). Sąd odwoławczy, wypowiadając się w tej materii wskazał, że ustalenia faktyczne Sądu *meriti* w zakresie przypisania oskarżonemu zarzucanego mu przestępstwa zostały poczynione m.in. właśnie w oparciu o protokół oględzin, a także częściowych wyjaśnień samego oskarżonego (k. 148). Także Sąd pierwszej instancji wyraźnie powołał wśród dowodów uznanych za wiarygodne zarówno wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym - wskazując, dlaczego nie daje wiary odmiennym jego wyjaśnieniom złożonym na rozprawie - jak i na wspomniane wyżej oględziny miejsca zdarzenia. Nie znaleziono wprawdzie przedmiotu, którym oskarżony mógł pokonać przeszkodę, ale sam ten fakt nie oznacza, że należałoby przyjąć, iż nie dopuścił się on owego czynu. Przyznał on przy tym, że zabrał z domu sąsiadów 2 butelki alkoholu, negując jedynie zabór wędlin, co jednak nie było podnoszone ani w apelacji, ani w kasacji. Powyższe wskazuje, że podniesiony zarzut jest całkowicie bezzasadny, a dokładna analiza wywodów Sądu odwoławczego dowodzi, że było przedmiotem jego rozważań przypisanie oskarżonemu przestępstwa kradzieży z włamaniem, a więc i pokonanie przez niego uprzednio przeszkody, która miała uniemożliwiać wejście do cudzego domu.

Przedstawiona analiza tej skargi wskazuje, że kasacja ta, w zakresie żadnego z przedstawianych zarzutów, nie jest w najmniejszym stopniu zasadna, stąd też oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej. Z uwagi na sposób formułowania jej zarzutów Sąd Najwyższy zdecydował przy tym o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia tego orzeczenia. Mając zaś na uwadze, że skazanego zwolniono od uiszczenia opłaty od kasacji, Sąd Najwyższy zwolnił go też od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.